OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VI. Kraków, czwartek 15 marca 1923. Nr. 48.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 278. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracy
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 500 Mkp.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 12000 — wart. 36 000 — M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 14000 — 42000 —
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 14000 — 42000 —
Za granicą: z przesyłką pocztową 24000 —, 72000 —
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 225 Mk., wiersz milimetr 1-szpalt. Mk 300.. Nadesłane Mk 900 —. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 1200 —. Wiersz milimetr. 1 szp. na I. stronie 1500 Mk Gratulacye 7500 Mp. - Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Czyżby gorączkowe przygotowania wojenne?

Paryż. (AW) „Daily News" donoszą z Rygi: Niemieccy rzeczoznawcy organizują w szybkim tempie wielkie fabryki amunicyi w Rosyi. Fabryka amunicyi w Sostrorecku koło Petersburga, zatrudnia obecnie 20.000 ludzi, także w Brieńsku uruchomiono wielką fabrykę Fabryki te wyrabiają prócz ciężkiej i lżejszej amunicyi także aeroplany i tanki. Również w chemicznych laboratoryach trwa energiczna praca. Niemieccy chemicy ukończyli właśnie nowe eksperymenta z materyałami wybuchowemi i gazami trującymi. Eksperymenty te wszystkie się udały. Nowe wynalazki w tej dziedzinie mają przewyższać wszystko co do tej pory na tym polu osiągnięto.

Na jakich warunkach Francya opuści Zagłębie Ruhry?

Paryż. (AW) Z okazyi odbywających się obecnie obrad brukselskich, podaje „Daily Mail", że w Paryżu i Brukseli oczekują w najkrótszym czasie rozpoczęcia rokowań z Niemcami.

Rząd francuski zastrzega się wyraźnie przeciwko przypisanym jemu zamiarom, wykluczenia z rokowań Anglii. Ale równocześnie ani Francya ani Belgia nie pozwolą na to, by warunki, które prawdopodobnie będą ustalone w Brukseli, doznały redukcyi ze strony Anglii. Termin opuszczenia Zagłębia Ruhr i Nadrenii będzie zależał jedynie zdaniem „Daily Mail", od gotowości Niemiec wypełnienia przyjętych przez nie warunków. Rządy: brukselski i paryski dadzą również do zrozumienia Niemcom, że termin 15 lat po upływie którego ma nastąpić opuszczenie Nadrenii jeszcze nie rozpoczął się. Gdyby powyższe warunki zostały wypełnione przystąpiłyby Francya i Belgia do natychmiastowego ustalenia moratoryum oraz określenia niemieckich spłat, w wysokości odpowiadającej ich zdolności płatniczej. W związku z tą informacyą „Daily Mail" zaznaczają z niemieckiej strony, że wyżej podane warunki są nie do przyjęcia dla Niemiec i że żaden rząd niemiecki nie podpisze podobnego dyktatu.

W przededniu nowych represyi i sankcyi.

Szczegóły konferencyi belgijsko-francuskiej.

Wiedeń. (AW) Paryski korespondent „Neue Freie Presse" donosi: Konferencya Poincarego z ministrami belgijskimi zaczęła się o godzinie 2-giej po południu i trwała cztery godziny. Po konferencyi udał się Poincare do króla belgijskiego. Komunikaty wydane o tych naradach twierdzą, że omawiano rozmaite kwestye, dotyczące okupacyi Zagłębia Ruhr i innych terytoryów na prawym brzegu Renu. Oba rządy poczyniły konieczne zarządzenia. aby przyspieszyć dostawy węgla do Belgii i do Francyi. Porozumiano się także co do nowych zarządzeń represyjnych jakoteż nowych sankcyi na wypadek gdyby miały się powtórzyć zamachy na wojska okupacyjne. Ustalono reguły według których mają być udzielane pozwolenia wywozu przy tranzakcyach z zagranicznymi przemysłowcami. Wkońcu uchwalono, że opróżnienie Zagłębia Ruhr i nowo okupowanych terytoryów na prawym brzegu Renu nie śmie nastąpić na skutek jakichś gołosłownych przyrzeczeń niemieckich, lecz może się odbyć tylko stosunkowo w miarę jak Niemcy będą spełniać swoje zobowiązania. W każdym razie nie nastąpi to prędzej nim Niemcy nie udzielą pewnych gwarancyi, że owi niemieccy poddani, którzy pracowali z sojusznikami nie będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Poincare milczy.

Bruksela. PAT. Po zamknięciu konferencyi Poincare oświadczył przedstawicielom prasy, iż nie może im udzielić żadnych informacyi. Podobną rezerwę zachowują również wszyscy inni uczestnicy konferencyi.

—oo—

Krwawe starcia w Dortmundzie.

Essen, (AW) Jak donoszą z Dortmundu, przyszło tam do krwawego starcia wojsk francuskich z miejscową ludnością. Głównym powodem całego zajścia był opór jednego z restauratorów niemieckich, wobec żądań żołnierzy francuskich. W starciu jakie miało miejsce następnie na ulicy pomiędzy ludnością a żołnierzami, padł jeden robotnik a czterey osoby ciężko raniono.

Kontrybucya.

Berlin. (AW) Władze okupacyjne nałożyły na miasto Buer w którem zamordowano francuskiego oficera i urzędnika kolejowego kontrybucyę w wysokości 100 milionów marek.

Obawa przed zamachem stanu w Monachium.

Wiedeń. PAT. Wiener Mittags-Zeitung donosi z Monachium: Wczoraj w dniu 12 marca panowało w Monachium zaniepokojenie, albowiem obawiano się zamachu stanu. Dzień przeszedł jednak spokojnie. Vorwärts donosi z Monachium, że oddziały nacyonalistów zarządziły wzmocnione pogotowie na przeciąg dni 8. Poczyniono przygotowania aby oddziały te mogły być w przeciągu dwóch godzin zaalarmowane.

Pr. III. 22—23.

Sąd okręgowy karny, jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli § 493 p. k., że zamieszczony w Nr. 43 peryodycznego czasopisma drukowego Nowy Dziennik z daty Kraków, dnia 10 marca 1923 artykuł względnie ustępy pod tytułem „Zwycięstwo nienawiści nad prawem" względnie ustępy w tymże artykule zaczynające się od słów: „zbliżyło ją do tych pojęć" a kończącą się słowy: „wczorajsza sromota" zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z §§ 488, 491 u. k. i art. V, ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr, 8, Dzpp, Zakazuje się rozszerzania tego artykułu względnie inkryminowanych ustępów zatwierdza się zarządzoną przez Prokuratoryę konfiskatę pomienionego numeru a przytrzymane egzemplarze tego czasopisma mają być zniszczone.

Albowiem

w artykule tym autor przez udzielanie faktów przekręconych fałszywie obwinia Uniwersytet jako władzę publiczną o czyn niehonorowy, zdolny go w opinii publicznej poniżyć oraz Wydział prawny Uniwersytetu na publiczne szyderstwo wystawić.

Równocześnie poleca się Redakcyi czasopisma „Nowy Dziennik" aby tę uchwałę w najbliższym numerze czasopisma na pierwszej stronie pod rygorem § 20, ustawy prasowej bezpłatnie umieścić.

Sąd okręgowy karny, Senat III.
Kraków, dnia 13 marca 1923.
Podpis nieczytelny.

Proces Toeplitza.

Pierwszy dzień rozprawy.

Warszawa. PAT. „Kuryer Warszawski" donosi: W sprawie Toeplitza po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpiono do przesłuchania oskarżonych. Prawie wszyscy z nich do winy się nie przyznają, natomiast dwaj główni oskarżeni w tej sprawie Toeplitz i Piwowarczyk ubocznie tylko przyznali się do należenia do związku młodzieży komunistycznej w Polsce. Do Związku tego Toeplitz wstąpił w jesieni 1921 r. Wiadomo było o tem, że związek ten stanowi organizacyę podporządkowaną centralnemu Komitetowi Komunistycznej Partyi w Rzeczypospolitej Polskiej. Literaturę komunistyczną Toeplitz rozpowszechniał wśród młodzieży wyższych uczelni w Warszawie pośrednio przez osoby, które brały ją ze składu, ale nazwisk ich zarówno jak i innych członków związku nie wymienił. Co do informacyi natury techniczno-wojskowej, których całokształt zakomunikowany Rosyi mógłby stanowić cenny materyał wywiadowczy tak Toeplitz jak i Piwowarczyk zaprzeczyli jakoby mieli w tem jakiś udział.

Piwowarczyk aczkolwiek przyznał, że jest członkiem Komunistycznej partyi w Rzeczypospolitej niemniej utrzymuje, że nie pełnił tam określonych funkcyi, ponieważ partya ma bardzo wielu członków wobec tego nie wszyscy mają ściśle określone zajęcie. Protestuje przeciwko temu, jakoby miał być członkiem wojskowej „roboty" partyi komunistycznej. Jako świadek zeznaje Jan Balcerzak, były wywiadowca policyi państwowej a następnie generał Berbecki. Wezwany ze strony obrony zeznał o dobrem pochodzeniu Toeplitza, wychowanego prawie w oczach świadka w atmosferze prawdziwego patryotyzmu polskiego. Zdaniem świadka cała sprawa o komunizmie w stosunku do Toeplitza wydaje mu się jakiemś nieporozumieniem.

Po konferencyi brukselskiej.

Kraków, 14 marca.

(fr.) Walka Niemiec i Francyi w Zagłębiu Ruhry wchodzi w nową fazę. Konferencya brukselska z jednej a pewne usiłowania berlińskie na terenie praskim z drugiej strony wskazują, że po obu stronach wyczerpywać się poczyna ów zasób środków, jakimi dotąd rozporządzają zarówno Paryż jak i Berlin. Do tych zmian zarysowujących się na firmamencie sporu francusko-niemieckiego dołącza się jeszcze proces wewnętrzny dokonywujący się systematycznie w samem Zagłębiu, a przyspieszający owe wyjście dwóch kontrahentów naprzeciw siebie. Dotąd bowiem sprawa przedstawiała się niedwuznacznie jasno. Francya oświadcza bowiem, iż Zagłębia nie opuści tak długo, póki Niemcy nie dadzą dostatecznych konkretnych gwarancyj, że spełnia wszystkie zobowiązania w sprawie odszkodowań. Niemcy znowu pierwotnie odrzucały wszelką myśl o jakiejkolwiek próbie nawiązania rokowań z Francyą, póki armia francusko-belgijska okupuje obszar Zagłębia. Wytyczną polityki niemieckiej w pierwszej fazie konfliktu było więc stosowanie oporu biernego z wystrzeganiem się jakichkolwiek aktów czynów, gdyż te ostatnie wywołać mogły zaostrzenie się form walki, przyczem wynik byłby w takim wypadku niewątpliwie wręcz niekorzystny dla Niemiec zarówno pod względem taktycznym jak i politycznym. Tymczasem jednak metoda biernego oporu tracić poczyna, co najgorsze dla Niemiec grunt ekonomiczny. Jedno z pism niemieckich na terenie okupacyjnym ogłosiło pouczające rewelacye na temat warunków ekonomicznych i układu sił społecznych, które więc zabijają wszelką ewolucyę biernego oporu, wróżąc mu złowrogi zanik w czasie już najkrótszym. Oto bowiem właściciele kopalń wskutek taktyki oporu tracą miliardy, gdyż muszą płacić górnikom, którzy pracują z więcej niż o połowę mniejszą wydajnością. Zbytu niema, złotówka nie napływa, a gdyby nawet było przeciwnie to zmniejszona produkcya obniżyłaby w każdym razie dochody więcej niż o 30 procent. Niewątpliwie istnieją pomiędzy przedsiębiorcami a rządem niemieckim umowy pieniężne, które te straty z naddatkiem pokrywają. Jednakże zobowiązania rządowe muszą mieć swoje granice, ponieważ chodzi tu o setki miliardów. Rząd musi się liczyć z partyami robotniczemi i nie obdarzać zbyt hojnie kapitalistów, w przeciwnym bowiem razie robotnicy ze swej strony upomną się o swoją część, a wówczas wydatki setek miliardów się podwoją. Zresztą nie chodzi tylko o przemysł górniczy, który zaledwie zatrudnia około 550 tysięcy. Dołącza się bowiem do tej krytycznej sytuacyi niepewność, jaka przemysłowi metalurgicznemu grozi, którego produktów władze okupacyjne również nie wypuszczają. Straty tego przemysłu będą zapewne jeszcze większe, a zatrudnia on dwa razy tyle robotników, co kopalnie. Gdyby rząd zobowiązał się do pokrycia tych wszystkich strat, toby nie był w stanie wykonać swych zobowiązań. Jeżeli nowe żądania robotników nie będą zaspokajane, to setki tysięcy rodzin z powodu niesłychanej drożyzny znajdą się w opłakanym położeniu. W tym wypadku nie pozostaje tym gałęziom przemysłu, które stanowią główne źródło życia ludności, jak pracować dla więcej dającego, a więc okupanta. Według opinii dziennika niemieckiego czas ten zbliża się już. Ponadto wikłać się poczynają wewnętrzne stosunki polityczne w Zagłębiu z powodu nadmiernego i gwałtownego wzrostu w Zagłębiu żywiołów komunistycznych.

Ciężkie więc położenie rządu niemieckiego komplikują jeszcze bardziej niepowodzenia dyplomatyczne. Rachuby na interwencyę Stanów Zjednoczonych czy Anglii stały się zupełnie jałowe, a ostatnio dotkliwy cios miała zadać wysiłkom berlińskim klęska na forum praskiem, gdzie Niemcy rzekomo zabiegać mieli o wywołanie interwencyi czeskiej.

Klęska ta staje się dla Niemiec tem dotkliwsza, że z gmatwaniny sporu francusko-niemieckiego wyłaniać się poczyna coraz wyraźniej projekt rewizyi traktatu wersalskiego. Miejsce narodzin tego projektu to — Quai d'Orsay, co nikogo dziwić nie powinno, jeśli się zważy, że Francyi chodzi o opanowanie węgla westfalskiego, do czego argumentów traktat wersalski w obecnej jego formie nie mógłby dostarczyć dyplomatom francuskim. Wszak chodzi tu nie mniej nie więcej, jak o umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry. To jest bowiem istotny cel, ukryty w projekcie francuskim rewizyi traktatu: przez internacyonalizacyę Zagłębia opanować węgiel westfalski. Francya, która rozporządza już rudą lotaryńską, uzyskawszy dostęp do węgla westfalskiego, osiągnie wkońcu hegemonię polityczną na kontynencie. Ale gwałtowny ten pęd ku kopalniom westfalskim posiada i odwrotną stronę. Oto budzi czujność innych sprzymierzeńców, nie tylko Stanów Zjednoczonych i Anglii, ale i Włoch, które nie tak łatwo pogodzić się zechcą z myślą o takiej francuskiej przewadze politycznej na kontynencie. Francya więc tymczasem gotuje się do stworzenia przedewszystkiem jednolitego frontu, francusko-belgijskiego i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sprawa rewizyi traktatu była przedmiotem czterogodzinnej konferencyi brukselskiej pomiędzy Poincare a rządem belgijskim. Projekt więc rewizyi traktatu wersalskiego z inicyatywy Francyi i Belgii rzuci sprawę Zagłębia Ruhry na forum międzynarodowe, gdyż trudno pomyśleć, by obaj sojusznicy mogli lub chcieli uporać się z tem pierwszorzędnem zagadnieniem międzynarodowem na własną rękę.

Sprawa granic wsch. na plenum Sejmu.

O wydanie posłów. — Pierwsze czytanie ustaw. — Premier Sikorski o sprawie wschodnich granic.

Warszawa. PAT. 23-cie posiedzenie sejmu. Po udzieleniu urlopu 12 posłom marszałek zawiadomił, że sąd krajowy w Warszawie wnosi o wydanie posła Anusza oskarżonego o zniesławienie w druku. Oskarżycielem jest ks. Lutosławski. Następnie odesłano w pierwszem czytaniu do komisyi ustawę o pierwszem dodatkowem prowizoryum budżetowem na czas od dnia 1 stycznia do dnia 1 kwietnia br., dalej ustawę o zmianie podatku od kapitałów i rent, wreszcie o opłatach stemplowych, płaconych przez współdzielnię. Jako referent komisyi regulaminowej i nietykalności poselskiej zabrał głos pos. Kaczyński, referując sprawę posła Falkowskiego oskarżonego o obrazę władzy. Analogiczną sprawę referował poseł Lieberman co do posła Barlickiego, który został oskarżony o znieważę słowną, jakiej dopuścił się w mowie swojej w dyskusyi nad ekspose prezydenta ministrów względem pana Kremińskiego. Uchwalono odmówić wydania obu posłów.

Pos. Seyda jako referent komisyi prawniczej referował ustawę o wymianie osób między Polską a Rosyą. Ustawę uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

Do odpowiedzi na interpelacyę posła Dąbskiego w sprawie granic wschodnich zabrał głos

prezydent ministrów Sikorski,

który oświadczył: Jak panowie zapewne pamiętają, mocarstwa reprezentowane w radzie ambasadorów nie uznawały dotychczas naszych granic z Litwą i Łotwą, całej wschodniej granicy oznaczonej w traktacie ryskim, przez pokój zawarty z Rosyą, z Rumunią, oraz do dziś sprawa Małopolski, nie tylko tak zwanej Galicyi wschodniej ale całej Małopolski wschodniej znajduje się w niejasnem położeniu ze stanowiska prawa międzynarodowego. Jest to stan nieznośny, a dla wielkiego mocarstwa, jakiem jest Polska, upokarzający. Od lat czterech państwo dwudziesto-milionowe, mające na wschodzie taką rolę jak Polska, znajduje się bez wyraźnie określonych granic a więc jest w znaczeniu międzynarodowem bliżej nieokreślonną wartością. W dalszym ciągu premier podkreślił usiłowania rządu, zmierzające do naprawy tego anormalnego stanu. Sprawę tę uważa rząd za jeden z głównych postulatów. Nasz wielki sprzymierzeniec Francya, przez usta p. Poincarego zajął w tej sprawie przychylne nam stanowisko.

Również i rządy Anglii, Włoch i Japonii odnoszą się z pełną życzliwością do sprawy naszych granic. Mimo to przestrzega premier przed zbytnim optymizmem. Musimy liczyć i ę z niespodziankami, tem bardziej że wrogowie nasi nie spoczywają. Opierając się — zakończył premier — na wysoce liberalnej konstytucyi, oraz na statucie autonomicznym, jak również mając na uwadze traktat o mniejszościach narodowych, rząd polski oświadczył pełną gotowość stosowania wszelkich zobowiązań przyjętych na siebie w stosunku do ludności ukraińskiej, zamieszkującej wschodnią Małopolskę. Do planu zaś realizacyi swoich zobowiąkań rząd polski będzie mógł przystąpić wówczas, kiedy t. zw. Galicya wschodnia także ze stanowiska prawa międzynarodowego będzie częścią składową państwa, jak nią jest de facto, tj. po uznaniu naszych granic przez główne mocarstwa pełnych praw suwerennych, niezmniejszonych jakiemkolwiek zastrzeżeniem względem Galicyi wschodniej.

Z obrad komisyi sejmowych

Sytuacya w pasie neutralnym.

Warszawa. PAT. Komisya zagraniczna wysłuchała referatu posła Niedziałkowskiego w sprawie pasa neutralnego na pograniczu polsko-litewskiem. Wywiązała się dykusya, dotycząca ustalenia granicy polsko-litewskiej, oraz położenia ludności polskiej na terytoryum litewskiem. Po dyskusyi poseł Niedziałkowski zgłosił rezolucyę, którą postanowiono poddać rozpatrzeniu przez specyalny subkomitet z udziałem posłów Dąbrowskiego, Chomińskiego, Zwierzyńskiego, Kaczyńskiego i Niedziałkowskiego. Natychmiast po posiedzeniu komisya rozpatrzyła wniosek Niedziałkowskiego.

O pomoc młodzieży akademickiej

Warszawa. PAT. Komisya oświatowa rozpatrywała wniosek posła Sokolnickiej (PSL.) w sprawie umożliwienia młodzieży akademickiej studyów przez niesienie jej wydatnej pomocy. Dyskusyi nie ukończono. Pozatem poseł Sokolnicka postawiła w sprawie niniejszej projekt szczegółowy. Dyskuyę odroczono do dnia 20 bm. Poseł Malik referował sprawę instytutu głuchoniemych we Lwowie. Dyskusyi nie ukończono.

Kredyty dla osadników.

Warszawa. PAT. Sejmowa komisya rolna pod przewodnictwem posła Wilkońskiego przyjęła dwa pierwsze artykuły projektu posła Bryla w sprawie nadzwyczajnego kredytu w wysokości 50 miliardów dla osadników.

Kary za zwłoki w płaceniu podatków.

Warszawa. (Tel. wł. M.) Dziś ukaże się w Dzienniku Ustaw, uchwalona przez obie Izby ustawa o zwiększeniu kar za zwłokę w płaceniu podatków. Ustawa przewiduje karę w wysokości 10 procent od zaległego podatku.

W drodze ku sanacyi skarbu.

Warszawa. (Tel. wł. M.) Min. skarbu przygotowuje projekt ustawy o wyodrębnieniu przedsiębiorstw państwowych z ogólno-państwowego budżetu, w myśl ustawy ramowej o naprawie skarbu.

Ustawa o tajemnicy korespondencyi.

Warszawa. PAT. Przegląd Wieczorny donosi: W wykonaniu artykułu 106 ustawy konstytucyjnej z dnia 11 marca, władze miarodajne przystąpiły do opracowania projektu ustawy o ochronie tajemnicy korespondencyjnej.

Zamknięcie debaty budżetowej w Kahale krakowskim.

Kraków, 14 marca.

Nareszcie plenum krakowskiej Rady wyznaniowej „puściło farbę“. Walka, którą reprezentanci stronnictw narodowych toczą od chwili wstąpienia do kahału o demokratyczną ordynacyę wyborczą, przebyła znowu jeden etap Szturmowana nieprzerwanie przez opozycyę większość rządząca w kahale nie mogła już oprzeć się sprawiedliwym postulatom i uznała, że musi dopuścić do głosu najszersze warstwy ludności żydowskiej. Przyjęła zasadę pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego!

Nie zaskoczyło nas wcale, że „postępowi“ asymilanci różnych odcieni dali się z miejsca „steroryzować“ ortodoksom i głosowali jak jeden mąż przeciw czynnemu i biernemu prawu wyborczemu kobiet. Tak wygląda szczery „demokratyzm“ tych panów, z którym występują oni nietylko przed forum kahaluem...

Mimo to jednak wyłom został zrobiony. Obecnie rzeczą członków opozycyi będzie przypilnować, by komisya faktycznie w oznaczonym terminie opracowała projekt reformy.

Opozycya nie odstąpi od swej platformy i dalej dążyć będzie do tego, by Plenum Rady wróciło do sprawy prawa wyborczego kobiet.

* * *

Przed kontynuowaniem debaty budżetowej załatwiła Rada wyznaniowa na ostatniem posiedzeniu szereg spraw bieżących. Wnioski Komisyi cmentarnej o zatwierdzenie planów budowy domu mieszkalnego i gospodarczego oraz o zaciągnięcie pożyczki w kwocie 250 milionów marek polskich na tę budowę, zostały jednomyślnie uchwalone. Przyjęto również po dyskusyi między r. Freundem i drem Feldblumem z jednej, a r. Weinbergerem z drugiej strony, rezolucyę aby roboty na cmentarzu były rozdawane w drodze publicznych ofert. Druga rezolucya radcy Freunda, aby na pokrycie kosztów budowy rozpoczęto sprzedaż kwater na nowym cmentarzu, została przekazana Komisyi.

Następnie uchwalono przyznać wszystkim urzędnikom oraz emerytom i wdowom dodatek świąteczny w wysokości jednomiesięcznej pensyi. Wyniesie to ponad 8 milionów marek.

Szereg ostatnich mowców w debacie generalnej nad budżetem, otworzył radca Freilich (Szl. Em. Jizrael). Mowca po wskazaniu na ogólne trudności, połączone z opracowaniem budżetu w obecnych warunkach finansowych, zajął się przedewszystkiem sprawami religijnemi, a więc kwestyą rabina, sądu rabinackiego, rzeźni, mleka koszernego itd. R. Freilich polemizuje z r. Drezdnerem w związku z poruszoną przez niego sprawą składek na uchodźców ukraińskich, poczem oświadcza się za demokratyczną reformą wyborczą, z tem jednak zastrzeżeniem, że nie może ona kolidować z przepisami Tory. Z tego powodu jest mowca przeciw czynnemu i biernemu prawu wyborczemu kobiet. Nawiązując do hasła Herzla o zdobyciu kahałów oświadcza się mowca za tem hasłem, jeśl chodzi o wykorzenie z kahałów wpływów ubocznych. Radca Goldstoff porusza działalność gminy w dziedzinie życia rytualnego i spraw kulturalnych. Co do ordynacyi wyborczej mowca jest zdania, że sprawa jest zależna od rządu. (Naturalnie, że od rządu, Red.),

Wiceprezydent dr. Fischlowitz

na wstępie swego przemówienia pragnie rozwiać legendę, jakoby większość Rady przed wejściem opozycyi nie rozumiała ducha czasu. Najlepszym dowodem tego zrozumienia było „otwarcie wrót“: (przez kogo?) kooptacya przedstawicieli najszerszych warstw żydowskich. Nowi członkowie Rady wzięli się gorliwie do współpracy, jednak mowca musi zarzucić im, że w opozycyi swej na plenarnych posiedzeniach posuwali się za daleko, wyolbrzymiając drobne usterki i wprowadzając za ostrzony ton do dyskusyi. Po wyrażeniu uznania p. Prezydentowi za ofiarną i skuteczną pracę mowca po kolei omawia sprawy oświaty, podatków, zakresu działania gminy i reformy wyborczej.

Co do oświaty prosi mowca o wyrozumiałość dla zarządu gminy, jeśli nie zrealizował wszystkich wytkniętych planów, w szczególności w sprawie kursów wiedzy żydowskiej dla młodzieży szkolnej. Mowca przyrzeka, że gdy chwila odpowiednia nadejdzie, prezydyum postara się o urządzenie tych kursów. Obecny moment z różnych względów jest nieodpowiedni.

Wobec zmienionych warunków życiowych podatki konsumpcyjne straciły zdaniem mowcy swą dawną niepopularność; obecnie zdaniem mowcy instytucye samorządowe muszą w równej mierze posługiwać się podatkami pośrednimi i bezpośrednimi. Pozatem jest mowca zwolennikiem ewolucyjnego, nie gwałtownego podwyższania podatku gminnego.

Dr. Fischlowitz, oświadcza się za jak najszerszym zakresem działania kahałów i życzy sobie, by z gmin wyznaniowych zmieniły się na gminy żydowskie w pełnem tego słowa znaczeniu.

W sprawie ordynacyi wyborczej, mowca uważa, że niezależnie od rządu gmina winna uchwalić projekt reformy, a wytyczne jego winne być ustalone w drodze kompromisu. „Surowa cyfra“ zdaniem mowcy nie zawsze daje szczęśliwe wyniki, dowodem czego jest skład Sejmu. Mowca stwierdza szczerze, że nie życzyłby sobie w przyszłym kahale ani większości syonistycznej, ani większości ortodoksyjnej i tylko dlatego jest za tem, by komisya przy opracowaniu nowej ordynacyi zachowała pewne „środki ostrożności“ (ironiczna uwaga senatora Deutschera: głosować przez pełnomocników!)

Prezydent dr. Rafał Landau na zakończenie dyskusyi jeszcze raz rozpatruje zarzuty opozycyi i przedewszystkiem odpiera twierdzenie, jakoby w kahale panował system protekcyjny. Po oświadczeniu się za reformą wyborczą mowca omawia stosunek kahału do spraw politycznych i stwierdza, że w najdonioślejszych kwestyach, zajęto odpowiedne stanowisko (uchwała z San Remo, Keren Hajessod, numerus clausus), jakkolwiek naogół prezes jest przeciw temu, by kahał brał udział w życiu politycznem, gdyż to jest zadaniem posłów żydowskich. Mowca wykazuje następnie, że niejeden wniosek mniejszości został przeprowadzony, a inne napotkały na trudności w wykonaniu (teatr żydowski, pragmatyka służbowa, kataster ubogich przejezdnych). Wkońcu mowca imieniem prezydyum stawia kwestyę zaufania, oświadczając, że dalsze agendy prowadzić może tylko w razie otrzymania wotum ufności.

Po kilkuminutowej przerwie, zarządzonej dla narady klubów, radca dr. Weinsberg wnosi o udzielenie prezydyum wotum zaufania i o przyjęcie budżetu za podstawę szczegółowej dyskusyi.

Radca dr. Feldblum w imieniu swego klubu składa deklaracyę, że klub uzależnia swą współpracę od stanowiska, jakie zajmie większość w sprawie zgłoszonego przez niego

Z hebrajskich wydawnictw dla młodzieży.

Przekład „Serca“. — Bajeczki dla dzieci.

Nareszcie!

Nareszcie ukazała się w pięknej hebrajskiej szacie — we wzorowym przekładzie i wytwornem wydaniu — ta najcudowniejsza z książek, ta epopeja wieku dziecięcego, do której wciąż, wciąż powracamy, ilekroć, przytłaczani ciężarem trosk codziennego życia, chcemy zaczerpnąć nieco powiewu młodości sielskiej, anielskiej — „S e r c e“ Edmunda de Amicis, ta wiecznie młoda, wiecznie świeża książka, owiana pogodnym duchem wiary w ludzkie s e r c e, mająca jedno jedyne lekarstwo na wszystkie nasze utrapienia i bolączki: s e r c e.

Brak jej u nas dawał się dotkliwie we znaki. Znajomy nauczyciel hebrajski opowiadał mi, że, chcąc dać uczniom swoim lekturę „najistotniejszą“, najbardziej „z życia“ wziętą, sam przełożył czarującą książkę Amicisa i dał ją młodzieży do czytania w kopiach rękopisu. Kiedyś myślał nawet o wydaniu „Serca“ na koszt własny, ale przyszła wojna i trzeba było raczej księgozbiór spieniężać niż marzyć o wydawaniu. Pozostał jeno pieczołowicie przechowywany przekład, dokonany z całym pietyzmem wśród mozolnej pracy zawodowej.. I przekonany jestem, że takich przekładów „Serca“ dokonanych pro domo, a ukrytych potem w zanadrzu, jest u nas bardzo wiele *)...

Sama książka aż nadto jest znana, by trzeba było o niej pisać. Cały niemal świat obiegła, każdy język ją sobie przyswoił (świetny polski przekład Maryi Konopnickiej!), tysięcy wydań się doczekała.. Bo też i co to za książka! Jest w niej i gorąca pochwała miłości ojczyzny i kult bohaterów, jest miłość bliźniego i wybaczanie wrogom, jest przedewszystkiem wspaniała apoteoza lat dziecięcych i odnalezienie c a ł e g o człowieka w najmłodszej generacyi.. są wreszcie osobliwe przygody i wzruszające podróże „od Apeninów po Andy“. Można nieskończoną ilość razy czytać „Serce“ i wciąż odnajdywać w niem niespożyte skarby. A każdy czyta je na swój sposób, każdy odnajduje w niem swe własne myśli, siebie samego, każdy doznaje niepospolitych wzruszeń.

Dobrze się stało, że nareszcie tę książkę mamy w hebrajskim przekładzie. Wydawnictwo Sztybla przekładem tym odpiera aż nadto przekonywująco stawiamy mu niejednokrotnie zarzut, że dzieło swe zaczyna od dachu, a nie od podstaw, od fundamentów; od literatury dla starszych, a nie od książek dla młodszych, dla narybka; nie od „Pustyni i puszczy“, od „Wędrowca leśnego“, nie od.. „Serca“. Nie trzeba tylko spoczywać na laurach. Trzeba corychlej stworzyć hebrajską literaturę dla młodzieży! Jeśli nie można dać na raz oryginalnej — to na gwałt tłumaczyć, tłumaczyć. Najlepsze siły nasze zaprzęgnąć do pracy. Po arcydziele, jakie dał Bialik przekładem „Don Kiszota“, niechaj pójdą dalsze, wciąż dalsze.

Słowo jeszcze o przekładzie „Serca“. Użyłem na początku słowa w z o r o w y. Powiedziałbym: może aż n a d t o wzorowy. W tem znaczeniu, że może za uroczysty, że nieskazitelny frazes biblijny — bezwątpienia sam dla siebie bardzo piękny — nie zawsze może nadaje się do codziennej, szkolnej gwary uczniów szkoły ludowej. Bądź co bądź to przecież p r o z a. Ale może właśnie ten uroczysty styl jest z pewnego punktu widzenia kardynalną zaletą przekładu.

Wkońcu uwaga, która mi się narzuca. W króciutkiej przedmowie do przekładu wyznaje dr Turow, że tłumaczenia dokonał autor, p. Braunstein (Miwszan) nie z oryginału włoskiego, ale z przekładu niemieckiego, on zaś, dr T., uzgodnił je z oryginałem. Uważałem za stosowne szczegół ten podkreślić jako bardzo znamienny dla wydawnictw Sztybla, chwalebny, świadczący o poczuciu odpowiedzialności wobec czytelnika. W dzisiejszych czasach rozpanoszonej wszędzie nieprzebierającej w środkach „orgii przekładów“, którą ostatnio zaczyna zwalczać bardzo energicznie m. in. i polska prasa kulturalna, przykład to godny naśladowania i gdzieindziej..

W związku z omówieniem przekładu „Serca“ chciałbym poświęcić kilka słów wydanym przed kilku miesiącami, przez nasze T. S. L.—„Tarbuth“ — trzem bajeczkom hebrajskim, przeznaczonym dla dzieciaków, dla naszych milusińskich z „ogródka dziecięcego“.

Warto przyjrzeć się tytułom bajeczek: „O kizi, co zapomniała jak prosić o jadło“, „O czterech kozłach“, „O młynarzu, młynareczce i młyńskich kamieniach“. Frapujące, nieprawda? Ale to dopiero skromny początek. Będzie zapewne później i „Szklana góra“ i „Kopciuszek“, znajdzie się i „Czerwona czapeczka“ i wszystkie te śliczności, do których tak często, choć zawsze daremnie [illegible]

*) Równocześnie niemal z przekładem „Serca“ w wydaniu Sztybla w Warszawie, ukazał się inny hebrajski przekład książki Amicisa — rodem z Frankfurtu n. M. czy Berlina. (Wyd. „Omanuth“). Przekładu tego jednak nie widziałem.

wniosku nagłego o reformę wyborczą. Co do zarzutu, że jeden z radców syonistycznych nie opracował projektu ordynacyi, oświadcza mówca, że wpierw musi plenum uchwalić ogólne ramy wytyczne tego projektu, czyli oświadczyć się, czy chce systemu kuryalnego, czy proporcyonalnego i czy jest za prawem wyborczem kobiet. Bez tych ogólnych wytycznych nie może być mowy o opracowaniu projektu.

Przewodniczący zarządza imienne głosowanie nad wnioskiem w sprawie wotum ufności. Wniosek przechodzi większością 25 głosów przeciw głosom syonistów i poale-syonistów.

Radca Freilich dodaje do wniosku r. Feldbluma w sprawie reformy wyborczej, wzywającego komisyę, by w ciągu dwóch miesięcy przedłożyła Radzie projekt ordynacyi, oparty na powszechnem, równem, tajnem, bezpośredniem i proporcyonalnem prawie wyborczem poprawkę, że prawo czynne i bierne mają tylko mężczyźni i to od 25 roku życia.

W głosowaniu przyjęto poprawkę r. Freilicha, przeciw 7 głosom opozycyi, poczem jednomyślnie uchwalono wniosek radcy dra Feldbluma. Sprawę wieku uprawnionych do głosowania pozostawiono do rozstrzygnięcia komisyi, która ma w ciągu dwóch miesięcy przygotować projekt ordynacyi wyborczej.

Spadkobiercy prusactwa.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Poznania donoszą: Uniwersytet poznański wypowiedział się przeciwko wnioskowi posła Kiernika w sprawie numerus clausus jako.. zbyt przychylnemu dla Żydów.

Uniwersytet poznański domaga się, by w każdym zaborze (wyraźnie!) obowiązywała ma norma procentowa, zatem w Poznańskiem, gdzie Żydów jest 2 proc. ogółu ludności, norma na uniwersytetach winna też wynosić 2 proc.

Gminy żydowskie w Polsce masowo protestują przeciwko zakusom wprowadzenia „numerus clausus".

Warszawa. (Tel. wł.) Pod adresem Marszałka Sejmu i sejmowej komisyi oświatowej nadchodzą w dalszym ciągu nowe protesty różnych gmin żydowskich w Polsce przeciwko usiłowaniom wprowadzenia numerus clausus na wszechnicach polskich. Dotąd nadesłały telegramy następujące gminy żydowskie: Białystok, Bychów, Chełm, Chmielnik, Częstochowa, Czortków, Dęblin, Drohobycz, Działoszyce, Garwolin, Gostynin, Hrubieszów, Husiatyn, Izbiec, Kielce, Koło, Kraków, Krzepica, Kutno, Lublin, Łęczyca, Łowicz, Łódź, Miechów, Międzyrzec, Nowodwór, Olkusz, Opatów, Oświęcim, Pińsk, Płock, Raciąż, Radomsk, Równe, Rzeszów, Stanisławów, Stawiska, Stryj, Suwałki.

Nadto szereg protestów nadeszło od różnych stowarzyszeń żydowskich, korporacyi akademickich i t. d.

Akcya ratunkowa Jointu w Rosyi.

Nowy Jork. (ŻBK). Ze sprawozdania ogłoszonego przez Egzekutywę Jointu, wydał Joint na akcyę ratunkową w Rosyi w czasie od sierpnia 1921 po dzień dzisiejszy sumę 17 milionów dolarów, z czego bezpośrednio na ludność żydowską przypadło 12 milionów.

Bukareszt. (ŻBK). Komisya konstytucyjna parlamentu rumuńskiego, idąc po myśli postulatów żydowskich, zgodziła się na to, by obywatelstwo rumuńskie otrzymać mogli wszyscy Żydzi, mieszkający w kraju od roku 1919, a nie jak przewidywał projekt od roku 1914. Zmiana ta ma doniosłe znaczenie, jeśli się zważy, że w czasie wojny schroniło się do Rumunii wielu Żydów rosyjskich, zwłaszcza w czasie fali pogromowej na Ukrainie.

Mali Pikon żyje!

Podana przez nas wczoraj za jednem z warszawskich pism żydowskich wiadomość o tragicznym skonie dwojga artystów żydowskich Jakóba Kalicha i żony jego Mali Pikon, okazała się na szczęście nieprawdziwą, a wynikła z nieporozumienia.

—o-o—

ZA OBRAZĘ RELIGII ŻYDOWSKIEJ skazany został redaktor pisma „Miteldeutsche Presse" na grzywnę 30,000 marek niem.

KOLONEL SOLOMON, kierownik departamentu handlowego przy rządzie palestyńskim, ustąpił z zajmowanego stanowiska.

---

my wzdychać, wspominając czasy dzieciństwa.

Treść bajeczek idealnie prosta i nieskomplikowana. Podobnie język i styl, co zapisać należy na dobro autora, Ben Ziona Raskina. Sama jednak treść bajek nie stanowi jeszcze o ich wartości. Tę rolę przypisać należy stanowczo ilustracyom, które, o ile mogłem osądzić, wypadły wprost świetnie. Pewna „kubistyczna (?) ekstrawagancya", która nie przypadła do gustu p. W. z „Jüd. Rundschau", jest właśnie, zdaniem mojem, podstawową zaletą naszych książeczek. Przecież nie o to chodzi, by małemu sztubakowi, który bajkę taką do rąk dostanie, dać „prawdziwy" obraz wilka, psa, koguta czy kota. Bo np. „prawdziwego" wilka może malec zobaczyć choćby w podręczniku zoologii starszego brata z gimnazyum, może mu się bezkarnie i dowoli przyglądać, by nareszcie stwierdzić (nie bez pewnego rodzaju rozczarowania!), że nie taki straszny djabeł. Natomiast wilk z bajeczki pt. „Cztery kozły" to bestya nie bardzo wprawdzie do wilka podobna, ale za to posiadająca fizygnomię iście apokaliptyczną, groźną, zęby w paszczęce i na łapach (tak!), kończyny wysunięte do skoku jakby już już zamierzał się na ciebie rzucić, gdyby nie to, że mu pod nosem książkę zamykasz.. ze strachu. Tylko taki obraz wilka może sprawić, że np. pożarcie jagniątka staje się w oczach młodocianego czytelnika niejako psychologicznie uzasadnionem.. A jak ubawi się dzieciak na widok koguta, fruwającego w obłokach, mając pod skrzydłami ukryte dwa potężne (skradzione!) kamienie młyńskie..

Niech żyje ta nasza świeża, młoda, hebrajska „wiedza radosna"! D. L.

KRONIKA.

Kraków, 14 marca.

— ZEBRANIE KONTROLNE ROCZNIKÓW 1883—1899. Na murach miasta rozlepiono afisze z zawiadomieniem o zarządzonych przez ministerstwo spraw wojsk. zebraniach kontrolnych mężczyzn z roczników 1883—1899. Kontrola przeprowadzona będzie w Krakowie od dnia 15 bm. do dnia 21 kwietnia br.

— STREJK DOZORCÓW DOTĄD NIE ZLIKWIDOWANY. Wczoraj w południe w biurze inspektora pracy w Krakowie toczyła się konferencya w sprawie zażegnania strejku dozorców domów. W konferencyi wzięli udział delegaci dwóch organizacyi stróżów oraz obu stowarzyszeń właścicieli realności i lokatorów. Do porozumienia nie doszło, gdyż delegaci organizacyi zawodowej stróżów żądają bezwzględnego spełnienia wszystkich postulatów i oparcia ich na podstawach prawnych. Inspektorat pracy odniósł się wobec niedojścia do porozumienia do ministerstwa pracy. Jak się dowiadujemy, magistrat krakowski zamierza przy pomocy nałożenia kar administracyjnych na strejkujących zmusić ich do podjęcia pracy, a w razie dalszego oporu przystąpić ma do rekwizycyi mieszkań. Podobno wiele bezdomnych małżeństw zgłasza się do magistratu, wyrażając gotowość objęcia stróżostwa za cenę otrzymania mieszkania.

— ZNIŻKA CEN ŻYTA. W dniu wczorajszym zaznaczyła się na targu zbożowym wybitna zniżka cen żyta. W stosunku do poprzednich dwóch dni cena żyta obniżyła się o 20 tysięcy mp na 100 kg. Cena mąki żytniej również spadła, jednak nie tak znacznie. Oczekiwać należy, że wobec spadku ceny żyta komisya cennikowa obniży cenę chleba, gdyż piekarze dotąd przy każdej podwyżce wskazywali na zwyżkę cen zboża.

— NA TARG WCZORAJSZY nie dowieziono większych ilości nabiału i drobiu, a to z powodu słoty i złego stanu dróg. Ceny nabiału były następujące: 1 litr mleka zbieranego 1000—1100 mp, niezbieranego 1400 do 1500 mp, śmietany słodkiej 1600—1800 mp, kwaśnej 2600 do 2800 mp. Cena 1 kg masła wahała się między 25 i 27 tys. mp., ser kosztował 5000 do 5500 mp, jaja zasztukę 360 do 380 mp. Drób: kura 15 do 30 tys. mp, kogut 15 do 25 tys. mp, gęś 30 do 70 tys. mp, indyk 70 do 90 tys. mp., indyczki 35 do 50 tys. mp.

— TŁUSZCZ AMERYKAŃSKI DLA KRAKOWA. Jedno z towarzystw handlowych w Warszawie zaoferowało gminie m Krakowa kupno znaczniejszej ilości smalcu amerykańskiego po cenie 16,500 mp za 1 kg. loco Warszawa przy hurtownym odbiorze. Prezydyum miasta wysłało do Warszawy jednego z urzędników biura aprowizacyjnego celem obejrzenia towaru i ewentualnego zakontraktowania tłuszczu dla Krakowa.

— KONFISKATA „GŁOSU NARODU". Przedwczorajszy numer „Głosu Narodu" został skonfiskowany za artykuł wstępny „Walka o prawo", omawiający uchwałę wydziału filozoficznego U. J., powziętą przeciw numerus clausus.

— O KAUCYĘ ZA WYPUSZCZENIE VORZIMMERA. Jak się dowiadujemy, rodzina Vorzimmera oświadczyła wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie, że nie może uiścić żądanej kaucyi w wysokości 50 milionów mp. za odroczenie odsiadywania kary skazanemu w ubiegłym tygodniu Maurycemu Vorzimmerowi. Obrońca adw. dr Ostrowski ma dziś wnieść imieniem rodziny Vorzimmera prośbę do trybunału II-giej instancyi o zniżenie kaucyi ustalonej przez Izbę radną sądu okręgowego karnego.

— ROZSPRZEDAŻ SKONFISKOWANEJ SŁONINY. Zarekwirowane przed kilku dniami i oddane władzom zapasy słoniny, wykryte w magazynach firmy spedycyjnej Bujańskiego na dworcu towarowym w Krakowie, zostały w dniu wczorajszym rozdzielone między masarnie celem rozsprzedaży ludności. Sprzedaż odbywała się przez cały dzień.

ZE SPORTU.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY WĘGRY—SZWAJCARYA.

W Lozannie odbyły się w obecności 10,000 widzów — zawody między reprezentacyą Węgier i Szwajcaryi. Drużyna szwajcarska odniosła największą klęskę od szeregu lat. Wynik zawodów 6:1 na korzyść Węgrów. Sędziował Mutters (Holandya).

ZAWODY O MISTRZOSTWO WIEDNIA.

Admira — Amatorzy 2:1 (0:1).
Wacker — Rudolfshügel 3:1 (2:0).

INNE WYNIKI.

Opawa. Zawody międzymiastowe Wrocław—Opawa 4:0 (4:0).
Berno: Mor. Slavia — Bratislava 3:2 (1:1).
Zidenice—Makabi 7:3 (3:1).
Ołomuniec: S. K. Olomonc—Hakoah 3:1 (1:1).

— **O SKONFISKOWANYCH 15 WAGONÓW CUKRU.** Sąd okręgowy karny w Krakowie odniósł się wczoraj do magistratu z prośbą o wyjaśnienie, czy w okresie kiedy związek małopolskich cukrowni magazynował cukier w składach przy ul. Zacisze, ludność Krakowa zaopatrzona była dostatecznie w ten artykuł spożywczy. Sąd w najbliższych dniach ma zadecydować, czy skonfiskowany cukier ma być zwrócony związkowi cukrowni, czy też ma być oddany do rozsprzedaży między ludność. Pod zarzutem magazynowania cukru w celach spekulacyjnych stoi Adam Mosakowski i kilku urzędników związku cukrowni. Po dokładnem obliczeniu okazało się, że zakwestyonowano 152 ton cukru krystalicznego.

— **WYRODNA MATKA.** Na wałach wojskowych koło ulicy Okopy znaleziono wczoraj pływające w głębokiej kałuży pod mostkiem obok IV-go bastyonu zwłoki jednomiesięcznego dziecka płci męskiej. Zwłoki owinięte były w dwie pieluszki. Po dokonaniu oględzin przez lekarza obwodowego, zwłoki niemowlęcia przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Władze policyjne wdrożyły dochodzenia w celu wykrycia wyrodnej matki.

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Wczoraj po południu uczeń gimnazyalny Benjamin Lerchfeld zabawiając się ze swymi kolegami na Krzemionkach podgórskich spadł ze znacznej wysokości i doznał zmiażdżenia kości skroniowej. Po opatrzeniu przewiozło pogotowie nieszczęśliwego chłopca do szpitala św. Łazarza.

— **KRADZIEŻ MOTORU.** Onegdajszej nocy włamano się do tokarni p. Piszki przy ul. Kamiennej l. 43 i skradziono benzynowy motor dwukołowy o sile 1½ konia Nr. 12. Skradziony motor przedstawia wartość około 2 milionów mp.

—o-o—

— **HISTORYA Dra JEKYLLA**, który narobił niedawno wielkiej wrzawy w Paryżu, wywołał wielkie zainteresowanie i polemikę, wyświetla od dziś „UCIECHA". Główną rolę kreuje John Barrymose jeden z najpiękniejszych mężczyzn Ameryki. Film ten będący niepospolitem dziełem sztuki grany był w Paryżu z wielkiem powodzeniem w Krakowie tytułem eksperymentu wyświetlany będzie na razie trzy dni, dla tych, którzy szukają silnych wrażeń i niezwykłego tematu. 370

—o-o—

— Zamiast drogich wód mineralnych, używajcie nieskończenie tańszych tabletek „VITA". Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. 323

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: „Wesele".
Czwartek: „Wilki w nocy".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA

Środa: „Lohengrin".
Czwartek: „Lohengrin".

TEATR „BAGATELA".

Środa: „Wiera Mircewa".
Czwartek: „Dom Magdaleny" (premiera).

Z kraju.

Z życia Brzeska.

Zwolna zaczyna się nasze miasteczko dźwigac z opieszałości. Dzięki staraniom lokalnym kierowniczka komitetu amerykańskiego „Jointu" w Krakowie p. Zimmermanowa utworzyła u nas 8 bm. Komitet opieki nad żydowskiemi sierotami wojennemi dla naszego miasta i powiatu, składający się z kilkunastu osób z p. Drem Blochem na czele. Komitet otrzymawszy jednocześnie od Jointu subwencyę w kwocie mk. 1,800.000 na miesiąc marzec zabrał się natychmiast do przeprowadzenia tej akcyi.

Chcemy również tą drogą wystosować apel do żyd. ludności o przyjście temuż Komitetowi z ofiarną pomocą, celem dania im możności utrzymania i również naszych niewojennych sierót. Komitet „Keren Hajessod" nie ocknął się jeszcze ze snu. Podobnie i zarząd naszej czytelni, która jest obecnie niemal podstawą całego ruchu narodowego i kulturalnego nie doprowadził jeszcze spraw swych do porządku.

Kiedyż to nastąpi? (F).

KRYZYS STOLICY. Kuryer Poranny donosi: Jak się dowiadujemy prezes Rady Ministrów Sikorski jako minister spraw wewnętrznych wystosował do prezydyum miasta Warszawy pismo, w którem żąda dokładnego zdania sprawy z gospodarki finansowej miasta, której rezultaty stanowią jak wiadomo, niebezpieczeństwo publiczne zagrażające normalnemu życiu stolicy.

P. SEREBRIANNIKOW ZDECYDOWAŁ SIĘ. W miejsce pana Serebriannikowa wybranego z listy poselskiej Nr. 16 oraz z listy senackiej wszedł obecnie do sejmu wybrany senator Aleksander Władow.

NOWY KLUB „WYZWOLENIE". W drugim dniu obrad związku „Wyzwolenia" dokonano wyboru do zarządu klubu, w skład którego weszli najwybitniejsi przedstawiciele z Thugutem, Putkiem, Rudzińskim, Woźnickim, Malinowskim i innymi na czele.

DNI UROCZYSTE I ŚWIĄTECZNE. Dziś Ministerstwo Pracy opracowuje nowy projekt ustawy o dniach świątecznych obejmujący wszystkie gałęzie pracy z wyjątkiem rolnictwa. Projekt ogranicza liczbę dni świątecznych w roku z 20 na 13. Wśród nich Nowy Rok, 3-ci Maja, Boże Ciało, oraz pierwsze dni Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy, Zielonych Świąt, mają być uważane za szczególnie uroczyste, co do innych obowiązują te same przepisy co w niedzielę.

NIEPOROZUMIEŃ ŻADNYCH NIE BYŁO. — Dziś w dziennikach ukazały się urzędowe zaprzeczenia wiadomości podanej wczoraj przez Gazetę Warszawską a przed tem przez Illustrowanego Kuryera Codziennego o rzekomych nieporozumieniach istniejących między Piłsudskim i Sosnkowskim z jednej strony a Sikorskim z drugiej strony, na tle ustawowego określenia kompetencyi szefa sztabu generalnego. Jak wiadomo powyższe dzienniki podały jakoby Piłsudski zgłosił swoją dymisyę, którą jednak następnie cofnął.

STRASZNE SKUTKI BICIA DZIECI W SZKOLE. Warszawski „Kuryer" donosi: W szpitalu św. Ducha zmarł 8-letni Henio Malczewski, syn wyrobnika z garbarni „Gold i Wroński". Chłopiec przechodził szkarlatynę z komplikacyami i niedawno wyleczył się z wrzodu za uchem. Przed kilku dniami w szkole powszechnej Nr. 118 (Brylowska 34), do której mały uczęszczał, nauczyciel uderzył go w czasie lekcyi w głowę, co spowodowało odnowienie się wrzodu i śmierć. Henio był jedynem dzieckiem Malczewskich.

Ze świata.

ILE KSIĄŻEK WYDRUKOWANO NA ŚWIECIE. Ile książek wydano od czasu wynalezienia sztuki drukarskiej w Europie?

Usiłowano nieraz już dokonać tych obliczeń, które wahają się między 10 a 20 milionami.

Gruntowne studya angielskie, w ostatnich czasach dokonane, oceniają produkcyę drukowanych książek w następujących cyfrach. Od połowy do końca 15-go stulecia — 40,000 tomów; w 16-ym wieku — 570,000; w 17-tym wieku — 1,250,000; w 18-tym wieku — 2 miliony; w 19-tym wieku około 8 i pół miliona książek.

Dwadzieścia parę lat 20-go stulecia przysporzyło już około 4,400.000 książek. Razem więc przeszło 16 i pół miliona książek.

NAJSTARSZY CZŁOWIEK. Prasa chińska donosi — według korespondencyi londyńskiego „Timesa" z Pekinu — że rząd chiński wyznaczył pensyę roczną pewnemu starcowi, żyjącemu w Mandżuryi, a urodzonemu w 25-ym roku panowania cesarza Czien-Lung, liczącemu zatem obecnie 163 lata! Jest to zatem bezwątpienia najstarszy człowiek na świecie. Rozmawiając o tym starcu, jeden z oficerów rosyjskich, mieszkających w Pekinie, oświadczył korespondentowi „Timesa", że podczas obchodu w 1912 r. stulecia wtargnięcia armii Napoleona I do Rosyi, do Petersburga przywieziono na uroczystość, związane z tym obchodem, czterech weteranów, którzy walczyli w szeregach rosyjskich przeciwko Napoleonowi I, a zatem każdy z tych weteranów musiał liczyć około 130 lat. Na zapytanie cara Mikołaja II, czy istnieje więcej takich starców, odpowiedziano mu, że są jeszcze inni, ale zbyt już niedołężni, aby można było przywieźć ich do stolicy.

Kronika polityczna.

LUDENDORF PRZY ROBOCIE. Rothe Fahne dowiaduje się, że w Berlinie bawi obecnie Ludendorf i rozwija bardzo ożywioną działalność. Odbywa on szereg konferencyj, międzc innemi z Rosbachem, Helferichem i dzięki pośrednictwu słynnego Reventlowa, z komendantem Reichswehry generałem Secktem. Wobec podejrzanych konferencyj Ludendorffa, pismo domaga się wydalenia go z Berlina.

— **SĄDY NA MINISTRÓW W BUŁGARYI.** Bułgarska Agencya telegraficzna. Wybory do sobrania odbędą się dnia 22 kwietnia. Ministrowie Bakałow i Radołow podali się do dymisyi. Na ich miejsce wstępuje Stojanowicz, jako minister spraw wewnętrznych i Morawiew, jako minister wojny. W kilku dniach zostanie gabinet uzupełniony. Sobranie postanowiło oskarżyć przed najwyższym trybunałem sądowym gabinety Geszowa (1912) i Malinowa Kosturkowa (1918). Były minister Daskałow wybrany prokuratorem narodowym. Substytutami zostali wybrani dawny min. Radołow i posłowie Konsułow i Veliszkow.

RUCH POWSTAŃCZY W SZKOCYI. Biuro Reutera donosi, że w Szkocyi aresztowano 38 powstańców irlandzkich między niemi 4 kobiety. W izbie gmin oświadczył sekretarz stanu ministerstwa spraw wewnętrznych Brydgeman, że czynność republikanów irlandzkich zwiększyła się. Rząd ma dowody na to, że istnieje rodzaj organizacyi wojskowej, pragnącej współ pracować z powstańcami irlandzkimi, w celu obalenia rządu. Rząd angielski obraduje od kilku dni z rządem irlandzkim w kwestyi wspólnych zarządzeń.

REKWIZYCYA ARCHIWÓW. Wczoraj nadszedł do Warszawy transport z Moskwy liczący 10 wagonów zawierających archiwa administracyjne Warszawy i księstwa Łowickiego, dyplomy krzyżackie z wieku XII, XIV i XV.

W KRAINIE HORTHYEGO. Jak z głosów tutejszej prasy wynika, proces przeciwko sprawcom zamachu zapomocą bomb stanowi senzacyę dnia. Panuje powszechne przekonanie, że w aferę wmieszani są członkowie organizacyi „Budzących się Węgier".

WATYKAN-KWIRYNAŁ. Nowo mianowany komisarz rzymski Cremonezi, który pełni funkcyę burmistrza wczoraj złożył w Watykanie oficyalną wizytę kardynałowi Penpili. Cremonezi jest jednym z głównych reprezentantów faszyzmu, i sądzą, że wizyta ta jest zapowiedzią nawiązania ścisłych stosunków między rządem a Watykanem.

WSZECHŚWIATOWY KONGRES KOBIET. W połowie maja odbędzie się w Rzymie kongres światowy kobiet o nader szerokim programie, gdyż w pierwszym rzędzie mają być nim ujawnione dążności do zapewnienia ruchowi kobiecemu należytego wpływu na politykę poszczególnych państw. Charakterystyczne, że Mussolini udzielił dalej idących koncesyi komitetowi organizacyjnemu, mimo, że sam jest wrogiem wszelkich dążności międzynarodowych.

20 MILIONÓW DOLARÓW ZA „LUZITANIĘ". Rząd amerykański w dniu 10-go kwietnia podniesie swoje pretensye do rządu niemieckiego w kwestyi odszkodowań przyznanych przez Traktat wersalski. Rokowania o ustalenie sumy należnej Stanom Zjednoczonym potrwają długo. Rząd amerykański jako odszkodowanie za samo zatopienie „Luzitanii" ustanowił sumę 20 milionów dolarów.

WYBORY W JUGOSŁAWII. Jak donosi Pester Lloyd cała Jugosławia stoi obecnie pod znakiem wyborów do parlamentu, które odbędą się dnia 18 bm. Do walki wystąpił cały szereg stronnictw politycznych, najzaciętsza jednak walka toczy się między obecnem stronnictwem rządowem a radykałami, partyą chorwacką.

Przegląd gospodarczy.

Jak ma być dokonywana lustracya świadectw przemysłowych?

W jednem z miast powiatowych dwaj oszuści udając delegatów Izby skarbowej przeprowadzali lustracyę świadectw przemysłowych i dopuszczali się przytem różnych nadużyć.

By tego rodzaju oszustwa nie mogły się w przyszłości udać Ministeryum Skarbu zarządziło, że każdy organ skarbowy, przeprowadzający lustracyę bezwzględnie winien być zaopatrzony w myśl par. 109 Instrukcyi Ministra Skarbu z dnia 4. II. 1922 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 9 poz. 128) w legitymacyę; dotyczy to tak samo władz podatkowych I instancyi, jak też delegatów Izby Skarbowej i Ministeryum Skarbu.

Delegaci Izby, czy Ministeryum, o ileby mieli przeprowadzić wspomnianą doryweczą kontrolę, muszą zawsze przed rozpoczęciem czynności kontrolnej zgłosić się do Naczelnika odnośnego Inspektoratu skarbowego i wylegitymować się. Delegatowi ma podczas kontroli towarzyszyć obowiązkowo Naczelnik Inspektoratu skarbowego lub jego zastępca ewentualnie inny urzędnik Inspektoratu skarbowego.

Jeśli dojdzie do wiadomości, że w obrębie miasta, czy powiatu przeprowadza ktoś kontrolę świadectw przemysłowych (bez zgłoszenia się i wylegitymowania w Inspektoracie skarbowym i bez obecności organu Insp. skarb.) należy bezzwłocznie zawiadomić o tem właściwe władze bezpieczeństwa, celem sprawdzenia legitymacyi względnie aresztowania oszusta.

OGRANICZENIA RUCHU KOLEJOWEGO.

Poznańska Dyrekcya Kolej. wprowadza z dniem 16 marca aż do odwołania zakaz ekspedyowania przesyłek na stacyach granicznych z Niemcami, a mianowicie Zduny, Rawicz, Leszno, Zbąszyn Drawski młyn.

Zarządzone wstrzymanie ruchu Towarowego do wszystkich stacyi węzła gdańskiego odwołuje się. Począwszy od 8 bm. wznawia się naładunek własny, przyjęcie od sąsiednich okręgów wszelkich przesyłek przeznaczonych do stacyi węzła gdańskiego. Przesyłki całowagonowe mogą być przyjmowane do przewozu jedynie pod warunkiem, że listy przewozowe będą zaopatrzone w pozwolenie Dyrekcyi Kolei.

Dyrekcya Krak. Kolei państwowych ogłasza przypomnienie Dyrekcyi stanisławowskiej, że ruch towarowy do Rumunii jest wstrzymany. Przesyłki w drodze będące należy zatrzymać i postawić nadawcom do dyspozycyi. Dotyczący zakaz ogłoszono jest w mocy od 12 II br.

Ograniczenia kolejowego ruchu towarowego. Ponadto obowiązują następujące ograniczenia przewozowe: a) Zakaz przewozu ładunków na i przez Górny Śląsk z wyjątkiem przesyłek wojskowych, kolejowych, bydła, aprowizacyi, paszy, stempli górniczych i drzewa celulozowego, b) ograniczenie przewozu ładunków przez linię Nadbrzezie Skarzysko — Koluszki oraz z południa i wschodu przez Dęblin; c) zakaz przewozu ładunków drzewa do Gdańska i Grajewa oraz wszelkich ładunków do stacyi Leszno i Zbąszyn.

Stan zatrudnienia w przemyśle.

Według informacyi, zebranych przez Główny urząd statystyczny co do 3,269 przedsiębiorstw, zatrudniających 377,715 robotników, liczba robotników w przedsiębiorstwach tych w dn. 1 lutego w porównaniu z dn. 1 stycznia br. zmniejszyła się o 0,5 proc.

Największa zniżka zauważyć się dała w przemyśle budowlanym (25,1 proc.), spożywczym (8,8 proc.), odzieżowym (2 proc.), włókienniczym (0,9 proc.), maszynowym (0,3 proc.).

Zwyżkę zatrudnienia zanotowano w następujących gałęziach przemysłu: metalowym (10,4 proc.) drzewnym (3 proc.), chemicznym (1,8 proc.), papierniczym (1,8 proc.), poligraficznym (0,5 proc.), górniczym (bez kopalń węgla 0,4 proc.), garbarskim — (0,1 proc.).

(K) **MIĘDZYNARODOWY KONGRES IZB HANDLOWYCH** odbędzie się w Rzymie między 18 a 25 marca 1923. Program prowizoryczny dzieli prace kongresu na 3 grupy: finanse, przemysł i handel, transporty. W grupie „Finanse" figurują takie sprawy:

Odszkodowania i długi sojuszników, środki finansowe dla odbudowy handlu międzynarodowego; podatki, unifikicya ustawodawstwa wekslowego. Grupa „Przemysł i Handel" obejmuje:

Ograniczenia przywozu—wywozu, formalności celne, przewodnik taryf celnych, świadectwa pochodzenia, analizy towarów, kontrowersye celne, obrót uszlachetniający, ajenci i ich bagaż, międzynarodowa ochrona własności przemysłowej.

Grupa „Transporty" zajmie się następującemi kwestyami: ograniczenia transportów morskich na korzyść floty narodowej, ulepszenia komunikacyi lądowych, koordynacya transportów powietrznych, unifikacya listów frachtowych i terminologii handlu morskiego.

Prezydentura kongresu powierzona została Włochom w osobie pos. Cassin, prezesa włoskiej sekcyi Izby Handl. międzynarodowej.

Grupie „Finanse" przewodniczyć będzie Mr. Both, wiceprezes „Cuaranty Trust Co. grupie" „Przemysł i Handel" Mr. Roger, prezes Izby Handlowej paryskiej i grupie „Transporty" Mr. Balfour, przedstawiciel zjednoczenia Izb Handl. angielskich.

IV. TARGI BRUKSELSKIE. Pomiędzy 9—25-go kwietnia odbędą się pod protektoratem króla belgijskiego IV. Targi Brukselskie, które w roku ub. osiągnęły wielki sukces. Przypuszczać należy, iż po zawarciu umowy handlowej polsko-belgijskiej stosunki między temi państwami się ożywią, dlatego jest też pożądanem, aby polski przemysł i handel, wziął udział w tegorocznych Targach brukselskich. Ministerstwo handlu prosi zainteresowane firmy pragnące brać udział w Targach o nadesłanie zawiadomienia do Wydziału handlu za granicznego Dep. handlowego ministerstwa przemysłu i handlu. Świeżo założony w Belgii przy udziale wybitnych polskich i belgijskich finansistów i przemysłowców „Syndykat handlowy pod firmą Sindicat de Pays de l'Est", którego celem jest nawiązanie i rozwijanie stosunków handlowych między Polską i Belgią, ofiarował za pośrednictwem „Targów Wschodnich" firmom polskim, któreby chciały wystawić wzory na jarmarku w Brukseli do dyspozycyi swoje stoisko. Przemysł eksportowy polski częściowo już nawiązał kontakt z Targami wschodnimi w sprawie udziału w Targach brukselskich.

ZASTÓJ W PRZEMYŚLE ŁÓDZKIM. Właściciele łódzkich wykończalń bawełnianych postanowili zredukować ilość dni pracy w tygodniu do czterech. Postanowienie to wywołane zostało brakiem gotówki i drożyzną materyału. O ileby stan rzeczy nie poprawił się do dnia 1 kwietnia, wykończalnie zostaną zupełnie zamknięte.

NALEŻYTOŚĆ ZA SKRÓTY TELEGRAFICZNE. Ministerstwo Poczt i Telegrafów z podwyższeniem taryfy telegraficznej z dniem 15 lutego br. podwyższyło również należytość za omówiony adres przy telegramach (skrót) na 15,000 mk. kwartalnie, która obowiązuje od 1 kwietnia br. Interesowani winni przeto uzupełnić powyższą należytość jak najrychlej, gdyż w przeciwnym razie urząd nie będzie doręczał telegramów pod umówionym adresem, tylko jako niedoręczalne będzie zwracał urzędom nadawczym.

HANDEL ROSYJSKI W NIEBEZPIECZEŃSTWIE. Najwyższa rada gospodarstwa ludowego zwołała naradę przedstawicieli syndykatu trustów sow. dla zbadania sprawy ciężarów państwowych, jakie ponoszą przedsiębiorstwa handlowe. Narada ustaliła, że handel w Rosyi sow. jest zagrożony w sposób niepokojący wskutek niepomiernego wzrostu świadczeń rządowych i komunalnych, ponoszonych przez te przedsiębiorstwa handlowe. Tak naprz. stwierdzono, że drobny handel w Moskwie opłaca się mniej niż 250 tys. rub. w złocie rocznie wszelkich świadczeń. Skład win, należący do trustu sow., którego obrót roczny nie przewyższa 600 rub. złot. rocznie ma przed sobą perspektywę zapłacenia w ciągu br. do 5 milion. rub. w złocie wszelkich świadczeń. Ceny za lokale wzrosły w roku bieżącym stokrotnie. W tych warunkach przedstawiciele trustów i syndykatów handlowych są zmuszeni oświadczyć, że będą zmuszeni zamknąć swe przedsiębiorstwa, nie będąc w stanie zadośćuczynić wymaganiom rządu sow.

Jak widać, przesadny pośpiech w podnoszeniu podatków może wydać bardzo złe owoce.

KONCESYONARYUSZE W ROSYI DOMAGAJĄ SIĘ GWARANCYI PRAWNYCH. Na jednym z ostatnich posiedzeń rady pracy i obrony omawiano referat prezesa najwyższej rady gospodarstwa ludowego Bogdanowa, omawiający działalność głównego komitetu koncesyjnego. Bogdanow wskazał, że sprawa sytuacyi prawnej koncesyonaryuszy i udzielanych im gwarancyi nie jest jeszcze rozstrzygniętą ostatecznie. Bogdanow podkreślał, że rząd sow. powinien w tym wypadku pozwolić koncesyonaryuszom znaczne ustępstwa. Dotychczasowa praktyka wykazała, że obecne sądy rozjemcze, formowane są na zasadzie kwarty tu obu stron, niezadawalniającej nikogo. Stosunki pomiędzy koncesyonaryuszami i rządem sow. powinien się opierać na wyraźnych wskazówkach prawa. Bogdanow zaproponował mianowicie przez radę pracy i obrony specyalnej komisyi, mającej za zadanie w możliwie krótkim czasie opracować zasady sytuacyi prawnej koncesyonaryuszy w duchu zbliżonym do prawodawstwa zachodnio-europejskiego. Projekt Bogdanowa został przyjęty i plan nowej ustawy ma być w najbliższym czasie przedłożony radzie pracy i obrony.

HANDEL ZAGRANICZNY ROSYI SOWIECKIEJ W LATACH 1921—1922. Według danych ogłoszonych przez komisaryat dla handlu zagranicznego operacye eksportowe w ciągu pierwszych miesięcy 1922 roku wyniosły 73,945,000 rub. złot., co stanowi 4,9% wywozu z roku 1913. Suma ta według oddzielnych kategoryi towarów dzieli się w następujący sposób:

Surowce i półfabrykaty 67,388,000 rub. złot. (91,1 proc.).

Produkty żywnościowe 3,528,000 rub. złot. (4,8 proc.

Wyroby 2,952,000 rub. złot. (4 proc.).

Produkty zwierzęce 67,000 rub. złot. (0,1 proc.).

W ciągu roku 1921 wywieziono zagranicę republiki sow. towarów za 21,240,000 rub. złot. co stanowi 30 proc. wartości towarów wywiezionych w ciągu 11 miesięcy 1922 roku. Największa cyfra eksportu przypada na miesiąc sierpień 1922 roku a mianowicie 9,152,000 pud, tj. około 25 proc. eksportu tego roku.

Co dotyczy wzrostu eksportu według oddzielnych krajów, to w ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy 1921 roku do Stan. Zjedn., Belgii i Francyi nie wywieziono nic. W tymże okresie czasu w roku 1922 do Stan. Zjedn. wywieziono 100 tys. pud, do Belgii — 200 tys. pud., do Francyi — 607 tys. pud. Eksport do Anglii w tymże czasie wzrósł z 2,010 tys. pud. do 12,883 tys. pud. do Turcyi — z 330 tys. pud. do 2,280 tys. pud., do Włoch — z 7 tys. pud. do 502 tys. pud. W roku 1922 najwięcej towarów wywieziono do Anglii, a mianowicie 35 proc. następnie — do Finlandyi — 14 proc.

Wwóz w roku 1922 w porównaniu z rokiem 1921 zwiększył się o 315 proc. mianowicie z 38,664 tys. pud do 160,601 tys. pud. Wwieziono do Rosyi: produktów żywnościowych 62,875 tys. pud. (39%), wyrobów fabrycznych — 13,429 tys. pud. (8,4 proc.) pozostałe ładunki stanowiły głównie również produkty żywnościowe przeznaczone dla organizacyi, niosących pomoc cierpiącej głód ludności.

Z ogólnej sumy importu w ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy 1922 roku, za poszczególne państwa

przypadało: Stany Zjedn. 49,241 tys. pud. (głównie ładunki żywnościowe dla godnych), Anglia — 29,409 tys. pud., Niemcy — 15,858 tys. pud. Wszystkie te państwa wykazują znaczną zwyżkę importu. W porównaniu z rokiem 1921 w roku 1922 zmniejszył się przywóz z Danii i z Holandyi.

Giełda krakowska z dnia 13 marca 1923.

Waluty.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dol. St. Zj.	44500	465[illegible]	44500	4[illegible]500	45900—
Dol. kan.	—·—	—·—	—·—	—	
Franki fr.	2650·—	2[illegible]50·—	2700·—	2900	2765—2775
Fran. belg.	2350·—	25[illegible]0·—	2350·—	2550	
Fran. szw.	8300·—	860[illegible]·—	8400·—	8650·—	8550—8500
Funty szt.	210.000	220.[illegible]00	210.000	220.0[illegible]0	[illegible]16—216500
Mk. niem.	1·90	2·[illegible]0	2·00	2·40	2·25—2·22
Kor. austr.	—·55	—·65	—·60	—·68	—65—64 1/4
Kor. cz.	1275·—	1375·—	1300·—	1400·—	1350—1345
Kor. węg.	14·50	15·5[illegible]	15·—	16·—	
Kor. szw.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duń.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. norw.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Lei rum.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Liry	2100·—	2300·—	2100·—	2300·—	2200—2250
Floreny	17.500	18.500	17.[illegible]00	18.500	18[illegible]00—

	Waluta markowa		
Akcye bankowe.	[illegible]	żądano	Transak[illegible]
Polski Bank Przem. I-VIII	35[illegible] —	[illegible]000·—	
Bank Hipoteczny	1500·—	[illegible]00·—	
Bank Małopolski	2800·—	3[illegible]00·—	3000·—
Ziemski Bank Kredyt.	1800·—	22[illegible]0·—	
Powszechny Bank Kred.	700·—	80[illegible]·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	500·—	60[illegible]·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Polskie Tow. handl.	3500·—	4000·—	3600—3800
Handl. Sp. akc. „Impex"	350·—	450·—	
„Polski Glob"	750·—	900·—	800—850
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	1150·—	1350·—	1200—/
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I—IV	100.000	110.000	100—105000
H. Cegielski, Poznań	105.000	115.000	108—111000
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-III	13.500	15.500	14500—15000
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" żel.	19·000	23.000	20000—22000
Zakłady amunic. „Pocisk"	4500·—	5500·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	3500·—	4500·—	4200—
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
„Górka" fabryka cementu	58.000	65.000	59000—62000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	70.000	75.000	71500—
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	38.000	43.000	40000—41000
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	6500·—	7500·—	7000—7100
Elektr. w Sierszy I-IV	4500·—	5500·—	5000—
„Oikos" T. A.	80.000	85.000	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	6500·—	7500·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	26.000	35.000	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	12.500	13.500	13600—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	32.000	37.000	34000—35000
Fabr. cukru w Chodorowie	48.000	53.000	49000—51000
W. Kucharski fabr. metal.	—·—	—·—	
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—·—	—·—	
„Pharma" Mag. Jawornicki	16.500	18.000	16800—17500
S. W. Niemojowski	18.000	23.000	20500—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	5000·—	6000·—	

Giełda warszawska z dnia 13 bm. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 46500—45560—46000, sprzedaż 46230, kupno 45770. Dolary kanadyjskie tranz. 44500. Franki francuskie tranz. —— Franki belgijskie tranz. —— Marki niemieckie tranz. 2·08.

Czeki: Gdańsk tranz. 2·19—2·22—2·10. Belgia tranz. 2420—2400. Berlin tranz. 2·19—2·22—2·10. Londyn tranz. 217000—214000. Nowy Jork tranz. 46000—45000 Paryż tranz. 2815—2740. Praga tranz. 1370. Szwajcarya tranz. 8550. Wiedeń tranz. 0·65—0·64 3/4.

Kurse dewiz w Berlinie z 13 bm. Holandya ——. Włochy 1000— Londyn 98000. Nowy Jork 20800. Paryż 1265— Szwajcarya 3890 Wiedeń 28 78 1/2 Praga 620— Warszawa 46.—

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 13 bm. (PAT). Berlin 0.0258 (0.0259), Holandya 212·20 (212·15), Nowy Jork 536·— (535 3/4), Londyn 25·23 (25·25—), Paryż 32·40— (32·45—), Medyolan 25·62— (25·72—), Praga 15·95— (15·95—), Budapeszt 0.17 1/4— (0.17 3/8—) Zagrzeb ——— (——), Bukareszt 2·52— (2·50—) **Warszawa 0.0117— (0.0120),** Wiedeń 0.0074 1/2 (0.0074 1/2), Austr. korona stemplow. 0.0075— (0.0074 3/4).

Liczby w nawiasie oznaczają kurs dnia poprzedniego

———o-o———

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. Żyto 120 do 125 tysięcy, mąka żytnia 70 prc. 220 do 225 tysięcy, jęczmień 115 do 120 tysięcy, jęczmień browarniany 126 do 133 tysięcy, owies 135 do 137 tys.

— Wszystkim P. T. Prenumeratorom, którzy do dnia jutrzejszego nie wyrównają prenumeraty, wstrzymujemy z dniem 15 bm. dalszą wysyłkę naszego pisma.

Trocki o polityce zagranicznej sowietów.

Stosunek do Polski.

Londyn. (Tel. wł. S.) „Manchester Guardian" ogłasza rozmowę swego redaktora z Trockim w sprawie polityki zagranicznej sowietów. Na wstępie oświadczył Trocki, że sowiety są niezależne od III Międzynarodówki. Na zapytanie jaki pretekst znajdzie Rosya do ewentualnego wystąpienia przeciw Polsce w razie gdyby Polska interweniowała w konflikcie francusko-niemieckim, odpowiedział Trocki: Rosya miałaby 2 preteksty: 1) wystąpienie Polski naraziłoby na nowy szwank rosyjskie życie gospodarcze, po drugie: wystąpienie Polski świadczyłoby o tem, że Polska nie umie utrzymać pokojowego współżycia z sąsiadami.

Sowiety mobilizują.

Lwów. (AW.) Korespondent Gazety Lwowskiej z pogranicza polsko-sowieckiego donosi, że główna sowiecka wojskowa Rada rewolucyjna wydała dekret, mocą którego po raz pierwszy od czasu istnienia armii czerwonej powołuje się do szeregów tejże wszystkich Rosyan w wieku poborowym, znajdujących się poza granicami państwa sowieckiego. Równocześnie rząd sowietów ogłosił przyjmowanie do specyalnych „międzynarodowych oddziałów czerwonej armii" obcokrajowców, którzy zgłoszą się dobrowolnie. Oddziały te przeznaczone będą do specyalnej służby głównie na pograniczu Azyi.

Scheidemann dzwoni na alarm.

Republika w niebezpieczeństwie!

Berlin. (Tel. wł. K.) W dzisiejszym numerze Die Glocke zamieszcza Scheidemann artykuł pod tytułem „Demokraten heraus" w którym między innymi oświadcza, że republika jest w tak wielkiem niebezpieczeństwie, w jakiem nie znajdowała się od czasu zamachu Kappa. Najwyższy już czas aby zacząć czujnie patrzeć na ręce prawicowym bolszewikom a przedewszystkiem należy jak najszybciej stworzyć blok demokratyczny dla obrony republiki. Atak na republikę byłby wstępem do krwawej wojny domowej, która z kolei zniszczyłaby również rzeszę.

Jeszcze jeden protest.

Wiedeń. (AW.) Wiener Allg. Ztg. donosi z Berlina. Rząd niemiecki założy stanowczy protest przeciwko represyom stosowanym przez Francuzów z powodu zamordowania w Buer francuskich oficerów. Założenie protestu nastąpi jednak dopiero po nadejściu z Buer urzędowego sprawozdania. W proteście tym rząd niemiecki podkreśli, że nie jest bynajmniej dowiedzionem kto jest mordercą francuskich oficerów i że aresztowanie zakładników jest aktem bezprawnym.

Czesi pośredniczą?

Wiedeń. (AW) „Wiener Allg. Ztg" donosi z Berlina: W tutejszych kołach dyplomatycznych dzisiaj znowu obiegła pogłoska, że czeski minister spraw zagranicznych dr Benesz zamierza podjąć akcyę pośrednictwa. Mimo, że Francya zawiadomiła swoich sojuszników, iż każdą akcyę pośredniczącą musiałaby uważać za akt nieprzyjazny, dr Benesz miał zaofiarować w Paryżu swoje pośrednictwo. Krok swój umotywował tem, że z pewnej strony proszono go o interwencyę. Niemieckie koła dyplomatyczne oświadczają, że Niemcy nie podjęły w tej sprawie żadnej inicyatywy.

Nowa konferencya.

Paryż. (AW) „Chicago Tribune" podaje, że w najbliższych tygodniach odbędzie się w Paryżu nowa konferencya celem wypracowania nowego planu reparacyjnego. W konferencyi tej wezmą udział Francya, Belgia, Anglia, Włochy i Japonia.

Strejk w Zagł. Ostrawskiem

Morawska Ostrawa. (AW.) Jak donoszą tutejsze pisma, wybuchł w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskiem strejk. Z ogólnej liczby 42.000 górników oraz 3400 robotników zatrudnionych w koksowniach, strejkuje 41.000 ludzi. Robotnicy pozostawili jednak konieczną obsługę tak dla przewietrzania kopalń, jak i do pomp wodnych oraz zakładów elektrycznych dostarczających światła dla kopalń. Dzienna strata produkcyi węglowej, z powodu strejku dochodzi do 7,436.000 koron czeskich, a w produkcyi koksu do 1,298.000. W zrozumieniu powagi położenia, wydelegował rząd czeski swojego zastępcę dla pośredniczenia w konflikcie.

Morawska Ostrawa. (AW.) Głównym powodem strejku, było nieporozumienie w sprawie szychty sobotniej. Robotnicy żądali bowiem 6-cio godzinnego dnia pracy w sobotę oraz uzależnili swoje stanowisko w tej sprawie od zgody wszystkich górników, w rewirach węglowych Czechosłowacyi.

Polska misya ekonomiczna w Paryżu.

Paryż. PAT. Polska misya ekonomiczna, składająca się z szeregu wybitnych przemysłowców i finansistów pod kierownictwem kierownika biura prasowego ministerstwa spraw zagranicznych p. Targowskiego po odwiedzeniu jarmarków Lyońskich przybyła w dniu 12 marca do Paryża, witana na dworcu kolejowym przez prezesa Thiermana, przedstawicieli paryskiej izby handlowej, izby francusko-polskiej oraz przedstawiciela poselstwa polskiego w Paryżu. Tegoż dnia Towarzystwo francusko-polskie w Paryżu wydało przyjęcie na cześć gości.

Dwie stolice Turcyi.

Wiedeń. (AW) „Telegraphen Compagne" donosi z Konstantynopola: Rząd angorski uchwalił, że na przyszłość tak Konstantynopol jak i Angora będą oficyalnemi stolicami państwa. Angora będzie stolicą polityczną, Konstantynopol gospodarczą i duchową.

Straszne skutki orkanu.

Londyn. PAT. Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku: Wielki cyklon, idący w kierunku południowo-wschodnim nawiedził część kraju i spowodował w szeregu miast śmiertelne ofiary w ludziach i poranienia. Wedle nadchodzących doniesień zabitych zostało w Pinson (Tennesy) 20 osób, a 75 ranionych, zaś 50 domów zostało zniszczonych. Orkan był tak silny, że w jednem z miast przewrócił wagon towarowy. W Portsmouth w Ohio cyklon zerwał dach na domu szkolnym. Wiele dzieci zostało zranionych i zabitych.

Memoryał Ukraińców do Rady Ambasadorów.

Lwów. (AW) „Hromadski Wistnik" donosi, że ukraińska Rada narodowa wysłała dnia 8 bm. notę podpisaną przez Petruszewycza na ręce konferencyi ambasadorów w Paryżu oraz głównych państw Ententy, domagającą się wysłuchania wywodów delegacyi ukraińskiej, przed ostatecznem załatwieniem państwowego stanowiska Małopolski wschodniej. Nota powołuje się na zasady traktatu wersalskiego, który na sówj sposób interpretuje.

DROŻYZNA NA LITWIE. Według informacyi fachowych kół litewskich przejście na Litwie waluty litowej nie odbyło się bez trudności. Wskutek zmiany systemu walutowego, podskoczyły niesłychanie ceny w górę. Ludność przypisuje główną winę drożyzny niesumiennym handlarzom i przemysłowcom. Rząd chcąc odwrócić uwagę od kwestyi wyborów, zajmuje się nakładaniem kar administracyjnych na drobnych handlarzy i tym sposobem chce całe zainteresowanie litewskiej opinii publicznej zwrócić wyłącznie na sprawy ekonomiczne. Równocześnie ze wzrostem cen, zmniejszył się wywóz ziemniaków, jaj, gęsi, lnu a wzrósł niepomiernie import z zagranicy. Powszechnie spodziewają się, że po raz pierwszy od trzech lat, bilans handlowy Litwy będzie w tym roku pasywny.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silberbusch. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.